

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SR D. S.

Protokolant st. sekr. sąd. A. Pabiś

w obecności Prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie – K. Jarząbkowskiej, W. Gusty

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 25 stycznia, 25 lutego, 7 czerwca 2019 r.

sprawy przeciwko **T. I.**, urodzonemu (...) w P., synowi L. i L. z domu K.,

oskarżonemu o to, że:

w okresie od 11 stycznia 2018 r. do 06 lipca 2018 r. w miejscowości W., woj. (...) w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem swojego syna C. I., synowej I. I. oraz swojej żony G. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, a groźby te wzbudziły w zagrożonych uzasadnioną obawę, że zostaną one spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 kk w zb. z art. 12 kk

1. w miejsce zarzucanego czynu uznaje oskarżonego T. I. za winnego popełnienia tego, że:

I. w okresie od 11 stycznia 2018 roku do 8 lipca 2018 roku w miejscowości W., województwo (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem syna C. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, przy czym groźby owe wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

II. w okresie od 11 stycznia 2018 roku do 8 lipca 2018 roku w miejscowości W., województwo (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem synowej I. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, przy czym groźby owe wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

III. w okresie od 1 lutego 2018 roku do 8 lipca 2018 roku w miejscowości W., województwo (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem małżonki G. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, przy czym groźby owe wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

przyjmując, że czyny te stanowiły ciąg przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. E. W. w B. kwotę 1.254,60 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt cztery złote 60/100) złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu;

3. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

W miejscowości W. na posesji numer (...) znajdują się dwa budynki mieszkalne. W jednym z nich zamieszkuje I. I. wraz z mężem C. I. i dziećmi, a w drugim jej teść T. I. z żoną G. I..

W 2008 roku teściowie darowali I. I. gospodarstwo rolne, zaś obdarowana ustanowiła dla darczyńców służebność osobistą bezpłatnego i dożywotniego zamieszkiwania w jednym z budynków na przedmiotowej posesji.

Od kilku lat na tym tle istnieje spór pomiędzy T. I., a jego synem oraz synową, której chce on odebrać darowaną nieruchomość.

(zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót; kserokopia aktu notarialnego k. 45-51)

W dniu 11 stycznia 2018 roku T. I. zakończył wykonywanie kary łącznej 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, wynikającej z wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, zapadłego w sprawie o sygnaturze akt II K 522/16. Skazany powrócił do miejsca zamieszkania w W..

(odpis wyroku łącznego wraz z danymi o odbyciu kary k. 87-91)

Gdy tylko T. I. znalazł się w domu, zaczął grozić C. I. oraz I. I. pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze. Mówił, że zrobi bombę i „rozpiardoli pół W.”. Do lipca 2018 roku wyrażał słowami owe groźby wiele razy.

Z początkiem lutego 2018 roku T. I. także w stosunku do małżonki rozpoczął wypowiadać, używając wulgarnych słów, groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze. Czynił to wielokrotnie do lipca 2018 roku, przy czym do maja 2018 roku najczęściej robił to znajdując się pod wpływem alkoholu.

(zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót)

T. I. jeszcze przed osadzeniem w zakładzie karnym w rozmowach z żoną mówił o bombie. Twierdził wówczas, że ma w samochodzie jeden z jej składników. G. I. odebrała go mężowi (był to proszek znajdujący się w słoiku) i wyrzuciła.

(zeznania świadka G. I. k. 135 odwrót-136)

W dniu 25 marca 2018 roku T. I. zagroził synowi, że uderzy go w brzuch, w wyniku czego pęknie mu aorta (u C. I. zdiagnozowano wcześniej tętniaka aorty) i „wszystko mu się w środku rozleje”. C. I. odebrał owe słowa ojca jako groźbę zabójstwa, albowiem wystarczy go lekko uderzyć, by przedmiotowy tętniak (znajdujący się w pobliżu serca) pękł.

C. I. w związku z zachowaniem ojca wezwał wówczas patrol policji.

(zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót; S. B. k. 164 odwrót; wykaz interwencji k. 15)

G. I. na początku lipca 2018 roku (w mieszkaniu zajmowanym przez nią wraz z mężem) znalazła kartkę papieru z odręcznymi zapiskami jej małżonka (z użyciem takich słów, jak aceton, kwas siarkowy, polchydron, metal puszka, detonator, zapalnik, najczęściej używana przez bojowników A.).

C. I., I. I. i G. I. zrozumieli owe notatki T. I. jako wskazanie składników bomby (o której wcześniej tenże niejednokrotnie wspominał, również pod postacią gróźb jej użycia).

W tym czasie T. I. zaczął zakładać na głowę czarną chustę zawiązaną w turban (noszoną na wzór mężczyzn w krajach muzułmańskich). Przyczyną owego stanu rzeczy było podjęcie przez mężczyznę leczenia choroby onkologicznej i związane z tym wypadanie mu włosów.

(kartka k. 4; zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót)

T. I. wypowiadał przedmiotowe groźby wobec domowników w różnych odstępach czasu. Czynił to zarówno indywidualnie, jak również gdy znajdowali się oni razem.

W okresie od 11 stycznia 2018 roku do 6 lipca 2018 roku w stosunku do C. I. wyartykułował je co najmniej sześciokrotnie.

(zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót)

C. I., I. I. oraz G. I. obawiali się (i nadal się obawiają), iż T. I. może zrealizować groźby wypowiedziane pod ich adresem, w szczególności poprzez zbudowanie bomby i wysadzenie ich w powietrze.

(zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót)

T. I. nigdy nie uderzył syna (w okresie jego dorosłości). C. I. również nie zadał ojcu żadnych uderzeń.

(zeznania świadka C. I. k. 114 odwrót)

W dniu 6 lipca 2018 roku C. I. i I. I. złożyli w Prokuraturze Rejonowej w Bełchatowie pisemne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa gróźb karalnych wypowiedzianych pod ich adresem przez T. I..

(pisemne zawiadomienie k. 1-3)

W dniu 8 lipca 2018 roku G. I. wezwała do swego miejsca zamieszkania patrol policji w związku z wypowiedzianymi pod jej adresem przez męża groźbami pozbawienia jej życia.

Owego dnia T. I. (na polecenie policjantów) został przewieziony karetką pogotowia na Oddział Psychiatryczny Szpitala Wojewódzkiego w B..

(zeznania świadków: C. I. k. 114-114 odwrót, 6; I. I. k. 134 odwrót-135, 9 odwrót; G. I. k. 135-136, 12 odwrót; D. P. k. 164 odwrót-165; wykaz interwencji k. 15)

W miejscu zamieszkania stron w okresie od stycznia 2018 roku do 8 lipca 2018 roku miały miejsce cztery interwencje policji, spośród których dwie zgłosił T. I. (dotyczyły one nieporozumień z synem w sprawie kombajnu i dokumentów notarialnych), jedną (w dniu 25 marca 2018 roku) - C. I. („agresywne zachowanie nietrzeźwego ojca”) oraz jedną (w dniu 8 lipca 2018 roku) – G. I. („mąż odgraża się, że ją zabije i sam odbierze sobie życie”).

(wykaz interwencji k. 15)

Aktualnie przed Sądem Rejonowym w Bełchatowie w sprawie o sygnaturze akt III RC 177/18 toczy się postępowanie cywilne w sprawie o alimenty z powództwa T. I. przeciwko C. I.. W dniu 5 lutego 2019 roku w sprawie zapadł wyrok oddalający powództwo (obecnie nieprawomocny).

W przedmiotowej sprawie rodzinnej uprzednio (w dniu 21 czerwca 2018 roku) w trybie zabezpieczenia powództwa zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.000 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 21 czerwca 2018 roku. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w dniu 5 października 2018 roku zmienił jednakże owo rozstrzygnięcie w ten sposób, że oddalił wniosek powoda o zabezpieczenie powództwa.

(pisemna informacja z III Wydziału Rodzinnego i Nieletnich SR w Bełchatowie k. 125; odpisy postanowień k. 126-128, 129)

Pochodzące od T. I. zawiadomienia o możliwości popełnienia na jego szkodę przez C. I. wykroczenia z art. 124 § 1 kw oraz przestępstwa z art. 276 kk nie spowodowały wszczęcia postępowań: wyjaśniającego i przygotowawczego.

(kserokopia zawiadomienia k. 61; kserokopia postanowienia k. 62)

T. I. (...), ani (...) Cierpi na inne zakłócenia czynności (...) (...). W chwili popełnienia zarzucanego mu czynu mógł on rozpoznać jego znaczenie, przy ograniczonej w stopniu nieznacznym zdolności pokierowania swym postępowaniem. Pozostawienie T. I. na wolności nie spowoduje popełnienia przez niego przestępstwa o znacznej społecznej szkodliwości związanego z innym zakłóceniem czynności (...) Ze względu na postać (...) oskarżony powinien korzystać z pomocy obrońcy z urzędu.

T. I. prezentuje nastawienie osobne i sztywne poczucie swych praw. Występuje u niego niski próg agresji i frustracji, skłonność do drażliwości, agresji słownej, nadmiernej podejrzliwości oraz sztywnego kategoryzowania zachowań innych ludzi.

(opinia (...))k. 25-28; karta informacyjna k. 52-53)

T. I. był sześciokrotnie karany sędownie za popełnienie przestępstw (w tym czterokrotnie na karę pozbawienia wolności) – za czyny z art. 178a § 1 kk (jeden raz), z art. 244 kk (dwa razy) i z art. 178a § 4 kk (trzy razy).

(karta karna k. 32-33, 158-160)

T. I. posiada wykształcenie podstawowe. Jest żonaty. Utrzymuje się z emerytury w kwocie (...) miesięcznie. Nie posiada majątku. Leczy się onkologicznie.

(oświadczenie oskarżonego T. I. k. 113; dokumentacja lekarska k. 54-59, 68-69)

Oskarżony zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym, nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu.

Wyjaśnił, iż w dniu 11 stycznia 2018 roku wyszedł z zakładu karnego i wrócił „na stare śmieci”. Oświadczył nadto, że jest bity przez syna. Nie groził wysadzeniem domu w powietrze. Dodał, że ciągle jest poniżany przez syna, synową i żonę.

T. I. wyjaśnił, iż jest autorem zapisków znajdujących się na kartce załączonej do akt sprawy (k. 4). Przyznał, że napisał na niej o A., gdyż pisze książkę o tej organizacji. Interesuje go ta problematyka. Podczas tej samej rozprawy dodał, iż nie wie nic na temat budowy bomb. P. jest wykorzystywany w „budowlance”. Interesuje go to.

Oskarżony wyjaśnił nadto, że oko uszkodziła mu służba bezpieczeństwa w 1974 roku. Nie rozbrajał w przeszłości żadnej bomby.

(wyjaśnienia oskarżonego T. I. k. 113 odwrót, 114 odwrót, 115, 135, 135 odwrót, 136)

Sąd zważył, co następuje:

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie, Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach świadków: C. I., I. I. i G. I., posiłkując się przy tym dowodami noszącymi przymiot obiektywności oraz zeznaniami funkcjonariuszy policji.

Odnosząc się do oceny zeznań pokrzywdzonych: C. I., I. I. i G. I. (na których zasadniczo Sąd oparł się przy ustalaniu przebiegu zdarzeń będących przedmiotem osądu w niniejszej sprawie), należy zwrócić uwagę, iż przedstawili oni ich przebieg w sposób wiarygodny. Ich zeznania są szczerze. Analizując treść wypowiedzi wskazanych świadków nie można abstrahować od sytuacji, w jakiej przyszło im funkcjonować od stycznia 2018 roku (w przypadku G. I. – od wielu lat – k. 135 odwrót) (silne napięcie emocjonalne). Znalazło to zresztą swój wyraz również przed Sądem, kiedy to podczas składania zeznań pokrzywdzona G. I. opowiedziała o swej wieloletniej gehennie podczas małżeństwa z oskarżonym (k. 135 odwrót).

W ocenie Sądu wypowiedzi wskazanych świadków są wyważone. Nie chcieli oni bowiem za wszelką cenę przedstawić T. I. w całkiem negatywnym świetle. Mówili tylko o tym, co rzeczywiście miało miejsce. W zachowaniu pokrzywdzonych

należy dopatrywać się przede wszystkim – co do tego Sąd jest absolutnie pewien – woli zapewnienia sobie poczucia bezpieczeństwa.

Pokrzywdzeni zwrócili uwagę, iż ich obawy zdecydowanie wzrosły po znalezieniu przez G. I. na początku lipca 2018 roku (w mieszkaniu zajmowanym przez nią wraz z mężem) kartki papieru z odręcznymi zapiskami oskarżonego (z użyciem takich słów, jak aceton, kwas siarkowy, polchydron (najprawdopodobniej chodziło o perhydrol – przyp. aut.), metal puszka, detonator, zapalnik, bojownicy A.). Stąd też w dniu 6 lipca 2018 roku C. I. i I. I. złożyli w Prokuraturze Rejonowej w Bełchatowie pisemne zawiadomienie (k. 1-3) o podejrzeniu popełnienia przestępstwa gróźb karalnych wypowiedzianych pod ich adresem przez T. I..

Zwrócić należy poza tym uwagę na fakt, iż zeznania C. I., I. I. i G. I. wzajemnie się uzupełniają i zazębiają, tworząc jednoznaczny obraz zdarzeń rozgrywających się na posesji w (...) w okresie od stycznia do lipca 2018 roku. Jeśli można byłoby znaleźć jakieś niewielkie rozbieżności w treści wypowiedzi pokrzywdzonych, to świadczą one – w ocenie Sądu – jedynie o tym, iż zeznania owe nie były uzgadniane przez świadków.

W ocenie Sądu wypowiedzi pokrzywdzonych są logiczne i spójne, a co za tym idzie – posiadają one przymiot wiarygodności. Nie sposób oczywiście abstrahować od tego, iż C. I., I. I. i G. I. pozostają w ostrym sporze z oskarżonym (o czym świadczą chociażby kolejne interwencje policji w miejscu zamieszkania stron, już po dacie zarzucanego czynu – k. 15). Dlatego też zeznania trojga pokrzywdzonych poddane zostały przez Sąd szczególnie wnikliwej analizie, w powiązaniu z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami i dopiero po przeprowadzeniu owego rozumowania (popartego zasadami logiki i doświadczenia życiowego) przyjęto powyższe stanowisko.

Podkreślić należy, iż z wypowiedziami pokrzywdzonych korespondują – spójne i konsekwentne - zeznania funkcjonariuszy policji: S. B. (interweniującego w miejscu zamieszkania stron w dniu 25 marca 2018 roku) oraz D. P. (podejmującego w dniu 8 lipca 2018 roku interwencję, która zakończyła się przewiezieniem oskarżonego na Oddział Psychiatryczny (...) szpitala).

Zwrócić trzeba w tym miejscu uwagę na okoliczność podbudowującą wiarygodność wypowiedzi C. I. i I. I., a mianowicie na fakt, iż ostatecznym asumptem do złożenia przez nich w dniu 6 lipca 2018 roku w prokuraturze pisemnego zawiadomienia o przestępstwie stało się znalezienie przez G. I. krótko przed tą datą kartki z odręcznymi zapiskami jej męża (k. 4). Jednocześnie w świetle wskazanych źródeł dowodowych upada – jako nie mająca oparcia w żadnych dowodach obiektywnych – lansowana przez oskarżonego teza, jakoby przyczyną zawiadomienia organów ścigania o jego rzekomych nagannych zachowaniach, stała się okoliczność, iż wystąpił on z powództwem o zapłatę alimentów przeciwko synowi (która to sprawa w pierwszej instancji zakończyła się oddaleniem powództwa w lutym 2019 roku).

W ocenie Sądu załączona do akt opinia (...) (odnosząca się do oskarżonego) jest pełna oraz jasna i jako taka mogła stanowić wiarygodny materiał dowodowy. Przymiot wiarygodności posiadają również inne nieosobowe źródła dowodowe, tak więc odwołano się do nich przy czynieniu ustaleń faktycznych.

Sąd nie oceniał wypowiedzi J. C. – wieloletniego znajomego oskarżonego. Nie był on – jak zeznał – świadkiem negatywnych zachowań T. I. względem najbliższych mu osób. Nie sposób jednak nie zauważyć, iż zeznania J. C. są na tyle wyważone, by nie zaszkodzić przede wszystkim oskarżonemu, w kontekście zarzutów kierowanych pod jego adresem.

Sąd nie poddawał ocenie również zeznań A. P., albowiem funkcjonariusz ów nie był w stanie przypomnieć sobie interwencji w miejscu zamieszkania T. I..

Brak jest natomiast jakichkolwiek przesłanek mogących stanowić podstawę do uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, albowiem pozostają one w sprzeczności z pozostałymi zebranymi w sprawie dowodami. W ocenie Sądu trącą one oczywistą naiwnością (w szczególności, gdy twierdzi on, że interesuje się problematyką dotyczącą A. – pisze

nawet na ten temat książkę), wynikającą z przyjętej przez T. I. linii obrony. Pozostają przy tym w sprzeczności z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę ze wskazanych powyżej względów.

Lektura akt sprawy stwarza podstawy do nakreślenia rysu osobowościowego oskarżonego. Wynika ona pośrednio również z treści załączonej do akt sprawy opinii psychiatrycznej dotyczącej go, w myśl której cierpi on na zakłócenia czynności psychicznych pod postacią organicznych zaburzeń osobowości i uzależnienie od alkoholu. T. I. prezentuje nastawienie osobne i sztywne poczucie swych praw. Występuje u niego niski próg agresji i frustracji, skłonność do drażliwości, agresji słownej, nadmiernej podejrzliwości oraz sztywnego kategoryzowania zachowań innych ludzi. Z przedmiotowej opinii wynika zatem ponad wszelką wątpliwość, iż oskarżony jest skłonny do impulsywnego zachowania i drażliwości (czemu zresztą dał wyraz w trakcie rozpraw sądowych, kiedy to trzeba było „pacyfikować” jego temperament poprzez udzielanie mu ustnych upomnień).

Tego rodzaju człowiek, jak opisany powyżej, w ocenie Sądu, był w stanie dopuścić się przypisanych mu przestępstw, zaś pokrzywdzeni zasadnie mogli obawiać się, iż może on zrealizować wypowiedziane przez siebie pod ich adresem groźby.

Dotychczasowa przestępcza działalność T. I. (sześciokrotna karalność za przestępstwa) wskazuje jednoznacznie, iż może on mieć problem z kontrolowaniem swych emocji. Zachowanie oskarżonego podczas rozprawy sądowej (k. 114) również pozwala na postawienie takiej tezy. Teza owa pokazuje jednocześnie, iż osoba sprawcy stanowi realne zagrożenie dla członków jego rodziny, co Sąd w szczególności miał na względzie przy wymiarze kary w przedmiotowej sprawie.

W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody pozwalają zatem na przypisanie oskarżonemu – w miejsce zarzucanego mu czynu - popełnienia czynów zabronionych, polegających na tym, że:

I. w okresie od 11 stycznia 2018 roku do 8 lipca 2018 roku w miejscowości W., województwo (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem syna C. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, przy czym groźby owe wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

II. w okresie od 11 stycznia 2018 roku do 8 lipca 2018 roku w miejscowości W., województwo (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem syna synowej I. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, przy czym groźby owe wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

III. w okresie od 1 lutego 2018 roku do 8 lipca 2018 roku w miejscowości W., województwo (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, używając słów wulgarnych wypowiadał pod adresem małżonki G. I. groźby pozbawienia życia oraz wysadzenia domu w powietrze, przy czym groźby owe wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że będą spełnione, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Przedmiotem ochrony w odniesieniu do przestępstwa z art. 190 kk jest wolność człowieka (a zatem dobro osobiste w rozumieniu art. 23 kc). Jeżeli zaś przedmiotem zamachu w przypadku czynu ciągłego (jak ma to miejsce w analizowanym stanie faktycznym) jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego (art. 12 kk in fine). Skoro zaś pokrzywdzonymi zarzucanym czynem ciągłym były trzy osoby, stosownie do dyspozycji art. 12 kk, należało „rozbić” czyn zarzucany na trzy odrębne czyny ciągłe, z których każdy popełniony został na szkodę innego podmiotu.

Zmiana czasokresu czynu dokonanego na szkodę G. I. jest odzwierciedleniem poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych – wedle żony oskarżonego (k. 135 odwrót), zaczął on kierować pod jej adresem groźby z początkiem lutego 2018 roku. Związane to było z tym, iż po opuszczeniu przez T. I. zakładu karnego (co nastąpiło w dniu 11 stycznia 2018 roku), jego małżonka zajęła się nim z powodu stanu jego zdrowia i przez kilkanaście dni sytuacja między małżonkami I. była w miarę poprawna.

Przypisanymi czynami: I, II, III sprawca wyczerpał dyspozycję art. 190 § 1 kk. Groził bowiem słownie (używając słów wulgarnych, w szczególności czasownika: „rozpierzdolić”) kilkakrotnie pozbawieniem życia synowi, synowej i żonie oraz wysadzenia domu w powietrze, co wzbudziło u pokrzywdzonych uzasadnioną obawę, iż groźby owe mogą być spełnione. W ocenie Sądu C. I., I. I. i G. I. zasadnie odebrali przedmiotowe wypowiedzi oskarżonego jako groźby pozbawienia życia i wysadzenia domu w powietrze. Zostały one wprost wyartykułowane przez T. I.. Zarówno zresztą zawartość słowna wypowiedzi oskarżonego z okresu przypisanych mu czynów, jak również ich kontekst sytuacyjny (szczególnie w nawiązaniu do treści odręcznych notatek oskarżonego poczynionych na kartce papieru znajdującej się w aktach sprawy na karcie 4), w świetle obiektywnych kryteriów pozwala na uznanie ich za takowe.

Wiedząc, jakim człowiekiem jest T. I. (co wynika z ustaleń poczynionych w sprawie, w szczególności z relacji jego żony (k. 135 odwrót) dotyczącej zachowań sprawcy podczas trwania małżeństwa, min. użycia w przeszłości noża w trakcie gróźb wypowiedzianych pod adresem małżonki i małych dzieci), zarówno jego małżonka, jak również syn i synowa, mogli realnie – w ocenie Sądu – obawiać się, iż oskarżony zrealizuje swe groźby. Fakt uprzedniej karalności oskarżonego za przestępstwa związane min. z jego (...) się ma istotne znaczenie dla oceny realności przedmiotowych gróźb, gdyż świadczy o uprzednich negatywnych zachowaniach T. I. i lekceważeniu przezeń norm prawa karnego.

Odnosząc się do strony podmiotowej (przypisanych sprawcy) czynów: I, II, III, stwierdzić należy, iż dopuścił się on ich umyślnie. Działal bowiem jednoznacznie w zamiarze bezpośrednim.

Działania oskarżonego (wymierzone zarówno w C. I. [czyn I], jak również w I. I. [czyn II] i G. I. [czyn III]) – w ocenie Sądu – stanowiły czyny ciągłe, albowiem podejmował on swe zachowania w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (jednego impulsu woli) popełnienia przestępstwa. Okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują na powyższe. Analiza uzewnętrzniionych wyrazów woli T. I. doprowadziła Sąd do ustalenia, iż sprawca działał w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Przesłanka powziętego z góry zamiaru oznacza, iż sprawca chce popełnić dwa lub więcej zachowań lub też przewiduje możliwość ich popełnienia i na to się godzi (postanowienie SN z 12.4.2007 r., WZ 7/07, OSNwSK 2007/1/817), a zarazem przystępując do realizacji pierwszego zachowania, obejmuje zamiarem wszystkie zachowania objęte znamieniem ciągłości (wyrok SN z 9.12.2009 r., V KK 290/09, L.). Jeśli zaś chodzi o przesłankę krótkich odstępów czasu między zachowaniami składającymi się na czyn ciągły, to jest to pojęcie nieostre i różnie interpretowane. Panuje zgoda co do tego, że odstępy te mogą wynieść kilka lub kilkanaście dni. Niekiedy jednak aprobowane są dłuższe odstępy, rzędu miesiąca (wyrok SN z 4.4.2000 r., V KKN 41/00, Prok. i Pr. 2001/2/3) lub nawet kilku miesięcy, z uwzględnieniem granicy 6 miesięcy (postanowienie SN z 9.3.2006 r., V KK 271/05, OSNKW 2006/5/50).

Oskarżony dokonał przypisane mu przestępstwa w sposób zawiniony. W czasie popełnienia owych czynów nie miał on zniesionej, ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem (ograniczoną w stopniu nieznacznym miał zdolność pokierowania swym postępowaniem), pomimo występowania u niego zakłócenia czynności (...)pod postacią (...).

Ów znaczny stopień zawinienia po stronie sprawcy miał niebagatelny wpływ na wymiar orzeczonej względem niego kary.

Na niekorzyść T. I. przemawiało to, że działania swe skierował on przeciwko jednemu z podstawowych dóbr pozostających pod ochroną prawa, tj. wolności człowieka. Nie bez znaczenia z omawianego punktu widzenia było również to, że przedmiotowe przestępstwa popełnił on na szkodę osób mu najbliższych. Jego naganne zachowania wymierzone zostały zatem pośrednio w instytucję rodziny.

W niekorzystnym świetle stawia oskarżonego także fakt jego uprzedniej sześciokrotnej karalności za przestępstwa (w tym czterokrotnie na karę pozbawienia wolności). Podkreślenia wymaga okoliczność, iż w dniu 11 stycznia 2018 roku opuścił on zakład karny i już owego dnia rozpoczął bieg czasokres czynów ciągłych dokonanych na szkodę C. I. i I. I., zaś kilkanaście dni później – na szkodę G. I..

Jedyną okolicznością dostrzeżoną przez Sąd, która mogłyby świadczyć na korzyść sprawcy, jest zły stan jego zdrowia.

Całość okoliczności podmiotowo-przedmiotowych przypisanych czynów pozwala na przyjęcie, iż stopień ich społecznej szkodliwości jest znaczny. Zachowania oskarżonego wymierzone zostały bowiem w jedno z podstawowych dóbr chronionych prawem, a mianowicie w wolność człowieka. Okoliczności i sposób popełnienia przestępstw również wskazują na wysoki stopień ich społecznej szkodliwości.

Zważyć należy w tym miejscu, iż przypisane oskarżonemu trzy czyny popełnione zostały w warunkach ciągu przestępstw, gdyż – zgodnie z dyspozycją art. 91 § 1 kk – dokonane zostały w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności. Orzecznictwo jest zgodne co do tego, iż czyny ciągle mogą być popełnione w warunkach ciągu przestępstw.

Mając na względzie powyższe rozważania i ustalenia, wymierzono T. I. na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Orzeczone wobec oskarżonego bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze zbliżonym do dolnej granicy ustawowego zagrożenia - w ocenie Sądu - ugruntuje społeczne przekonanie, że przestępców spotyka zasłużona kara, zasługująca na miano sprawiedliwej. Spełni ona również swe zadania w zakresie prewencji indywidualnej. Sąd, mając na względzie kryminalną przeszłość oskarżonego, uznał, że jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności będzie w stanie wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego. Wykazuje on bowiem znaczny stopień demoralizacji. Poprzednio stosowane wobec niego wielokrotnie środki okazały się niewystarczające i nieskuteczne. Skoro więc sprawca jest niepodatny na stosowane względem niego do tej pory zabiegi resocjalizacyjne, należało orzec karę pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym w określonej przez Sąd wysokości. Kara nieizolacyjna nie spełniłaby bowiem, zdaniem Sądu, w stosunku do T. I., celów kary określonych przez przepis art. 53 kk.

Przeszkodą uniemożliwiającą warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności jest fakt, iż w czasie popełnienia przypisanych przestępstw oskarżony był skazany na karę pozbawienia wolności (art. 69 § 1 kk).

O kosztach obrony udzielonej sprawcy z urzędu Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję § 2 oraz § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3, § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

Podstawą zwolnienia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa poniesionych w sprawie wydatków był art. 624 § 1 kpk. Sąd miał w tej mierze na uwadze fakt, że T. I. jest mocno schorowanym emerytem, uzyskującym niewysokie świadczenie miesięczne. Zwolnienie oskarżonego od opłaty nastąpiło w oparciu o art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 152 ze zm.).